

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Remontują ulice
na Osiedlu Ptasim

str. 2

GMINA PŁUŻNICAPotrafią zdobywać
środki unijne

str. 3

GMINA DĘBOWA ŁĄKASmaragdowy
jubileusz Cecylii
Szymańskiej

str. 4

WĄBRZEŻNO/POWIATCzytelnicy CWA
odebrali gęsinę

str. 6

CZWARTEK
27 PAŹDZIERNIKA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 43/2022 (705)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Prowadził auto, choć mógł już nie żyć

GMINA KSIĄŻKI ▶ Policjanci zatrzymali 39-letniego mężczyznę, który mimo dożywotniego sądowego zakazu kierowania wszedł za kierownicę i uderzył w inne auto. Na domiar złego był pijany. Czekają go bardzo przykre konsekwencje



Do zdarzenia doszło we wtorek (18.10.22 r.) tuż po godz. 12:00 w Książkach. Robotnicy drogowi prowadzili wycinkę drzew na ulicy Szkolnej, kiedy nagle w tył ich auta, mimo wielu znaków i świateł ostrzegawczych, uderzył osobowy chrysler.

– Pracownicy pobiegli natychmiast zobaczyć czy kierowca

nie został ranny, dzwoniąc jednocześnie na numer alarmowy. Na szczęście skończyło się tylko na uszkodzonym aucie, jednak jak się okazało, kierujący chryslerem mieszkaniem gminy Książki był kompletnie pijany. Obecni na miejscu pracownicy drogowi wyjęli mu kluczyki ze stacyjki i zatrzymali do czasu przyjaz-

du policji – mówi asp. Krzysztof Świerczyński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Mężczyzna stał się agresywny, zaczął się awanturować, żądając zwrotu kluczyków. Kiedy policjanci przyjechali na miejsce, pijany kierowca w kajdankach umieszczony został w radiowozie. Mundurowi alkomatem zbadali stan jego trzeźwości, który ku zdumieniu wszystkich wykazał ponad 5,2 promila alkoholu!

Kiedy oczywistym było, że pijany kierowca straci prawo jazdy, sprawdzenie w policyjnej bazie danych wskazało, że posiada już dożywotni zakaz kierowania pojazdami! Grozi mu teraz do 5 lat więzienia.

Jako „ciekawostkę” dodajmy, że dawka śmiertelna alkoholu dla człowieka wynosi ok. 4,5 promila. Jak widać, nie dotyczy wszystkich. 39-latek po zwalczeniu ciężkiego kaca musiał poddać się wymiarowi sprawiedliwości.

(ak),
fot. ilustracyjne

Gmina Ryńsk

39-latka czeka długa odsiadka?

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego wąbrzeskiej jednostki policji zatrzymali 39-letniego mieszkańca gminy Ryńsk, który na swojej posesji uprawiał konopie. W trakcie przeszukania policjanci ujawnili znaczne ich ilości.



Do zatrzymania doszło w poniedziałek (17.10.22) kiedy policjanci wydziału kryminalnego zapukali do drzwi jednego z domów nieopodal Wąbrzeźna. Mieszkający tam mężczyzna był bardzo zdziwiony wizytą funkcjonariuszy, jednocześnie był wyraźnie zdenerwowany.

– Policjanci przeszukali całą jego posesję, w wyniku czego znaleźli liczne krzewy konopii w różnym stadium wzrostu, część w trakcie suszenia oraz przygotowany już susz. Wstępne badania narkotesterem jednoznacznie

wskazały, że jest to marihuana. Policjanci zabezpieczyli łącznie ponad 4,6 kg narkotyków – podaje asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, usłyszał już prokuratorskie zarzuty wytwarzania i posiadania znacznych ilości środków odurzających. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na najbliższe 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Remontują ulice na Osiedlu Ptasim

WĄBRZEŻNO ▶ Jak poinformował urząd miasta, w Wąbrzeźnie rozpoczęły się roboty drogowe na Osiedlu Ptasim. Pierwszy etap objął ulice Bielikową, Kormoranową i Cytrynową

Zadanie pn. „Przebudowa dróg na Osiedlu Ptasim i Osiedlu Owocowym w Wąbrzeźnie wraz z przebudową kanalizacji deszczowej” będzie realizowane w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych i objęte jest wstępną Promesą Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie dotyczącą dofinansowania inwestycji w wysokości 11,4 mln złotych.

Inwestycja prowadzona jest w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Umowę na jej zrealizowanie władze miasta podpisały z Przedsiębiorstwem Usługowo-Handlowym FENIKS z Grudziądz.

– Zadanie inwestycyjne obejmuje 26. ulic na dwóch osiedlach domków jednorodzinnych. Zakres przebudowy to m.in. roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, tzw. korytowanie wraz z profilowaniem, wykonanie nawierzchni jezdni



i chodników, ścieżki rowerowej, zjazdów na posesję, wykonanie nawierzchni z płyt betonowych ażurowych, remont istniejących przepustów pod zjazdami oraz drogą, wykonanie przebudowy

kanalizacji deszczowej, budowa oświetlenia, urządzenie zieleńców, wykonanie oznakowania pionowego oraz na ulicach: Poziomkowej, Czereśniowej, Malinowej, Truskawkowej,

Cytrynowej i Gruszkowej – zaprojektowanie i wybudowanie oświetlenia drogowego – informują urzędnicy.

Roboty drogowe już ruszyły. Jako pierwsze „pod koparki”

poszły ulice Bielikowa, Kormoranowa i Cytrynowa.

– To jest największa, jak do tej pory, inwestycja w mieście i jedna z ważniejszych dla mieszkańców – mówił burmistrz Tomasz Zygnarowski po podpisaniu umowy z wykonawcą. – Przebudowa ulic, przebudowa kanalizacji deszczowej i budowa oświetlenia drogowego kompleksowo rozwiążą mieszkańcom problem codziennej komunikacji samochodowej, wpłyną na poprawę bezpieczeństwa, podniesienia wartości nieruchomości, estetyki i atrakcyjności tego rejonu miasta. Liczę na to, że mieszkańcy będą zadowoleni z efektu końcowego i już dzisiaj proszę o wyrozumiałość, bo ten obszar miasta stanie się jednym wielkim placem budowy – podsumował wóldarz.

(oprac. krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Burmistrz zaprasza na spotkania

Porozmawiajmy o... Twojej okolicy – to hasło przewodnie cyklu spotkań mieszkańców z burmistrzem Wąbrzeźna Tomaszem Zygnarowski. Pierwsze odbędzie się już 3 listopada w remizie Państwowej Straży Pożarnej przy ul. św. Floriana 6 godzinie 16.30.



Burmistrz Tomasz Zygnarowski ma zamiar odbyć z mieszkańcami Wąbrzeźna cykl spotkań konsultacyjnych, poświęconych bołączkom, oczekiwaniom i propozycjom mieszkańców wszystkich części miasta. Odbędzie się kilka takich spotkań, każde w innym punkcie miasta, aby wszyscy chętni mogli skorzystać z zaproszenia do bezpośredniej

rozmowy z burmistrzem.

– Na pierwsze spotkanie serdecznie zapraszam Mieszkańców osiedla Marysieńka, ulicy Kętrzyńskiego, a także innych okolic, z których mieszkańcy mają blisko do świetlicy PSP. Rozmowy będą dotyczyć trudności i wyzwań, z którymi wąbrzeźnianie mierzą się każdego dnia – mówi Tomasz Zygnarowski. – Zapytam uczestników tych

konsultacji o potrzeby zmian w dzielnicy i mam nadzieję na wymianę poglądów o danym rejonie miasta. Wszystkie wnioski, pomysły i uwagi mieszkańców zostaną zebrane i przeanalizowane. Będą one brane pod uwagę przy tworzeniu planów i projektów, aby mieszkańcom w Wąbrzeźnie żyło się lepiej – zapewnia burmistrz.

Spotkania mają oczywiście charakter otwarty, więc każdy mieszkaniec może skorzystać z zaproszenia do rozmowy, bez względu na rejon zamieszkania. Jedynie wyznaczone miejsce spotkań ma być łatwo dostępne dla mieszkańców danego rejonu miasta, a tematyka będzie zawężona do problemów okolicy, w której ono się odbywa.

O spotkaniach w kolejnych punktach miasta urząd będzie informować na bieżąco.

(oprac. krzan)
fot. archiwum

Gmina Ryńsk

Modernizacja drogi w Przydworzu

Zakończono modernizację drogi gminnej nr 070282C Przydwórz-Bartoszewice.



Wykonano od podstaw odcinek drogi o długości 0,998 km z dwuwarstwową nawierzchnią bitumiczną jezdni wraz z podbudową i obustronne pobocza umocnione kruszywem. Zamontowano oznakowanie pionowe drogi.

Na realizację wspólnie z Gminą Ryńsk Województwo

Kujawsko-Pomorskie przeznaczyło środki pochodzące z tytułu wyłączeń gruntów z produkcji rolnej w kwocie 179.640,00 zł.

Łączny koszt robót drogowych w ramach przedsięwzięcia wyniósł 928.865,27 zł.

(red),
fot. nadesłane

Potrafia zdobywać środki unijne

GMINA PŁUŻNICA ▶ Gmina Płużnica zajęła dziewiąte miejsce w Polsce w rankingu „Wykorzystanie środków funduszy Unii Europejskiej 2022”, przygotowanym przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”



Ranking został opracowany na podstawie danych finansowych wszystkich samorządów w Polsce i obejmował wydatki ze środków unijnych na inwestycje w latach 2014-2021. Samorządy zostały podzielone na siedem kategorii: województwa, miasta wojewódzkie, miasta na prawach powiatu, powiaty, miasta powiatowe, miasta inne i gminy wiejskie. Jak poinformował wójt gminy Marcin Skonieczka, Płużnica została sklasyfikowana na dziewiątym miejscu wśród 1 tys. 523 gmin wiejskich. Jednocześnie oznaczało to pierwsze miejsce

w województwie kujawsko-pomorskim. Janusz Król, redaktor naczelny „Wspólnoty”, podkreślił, że o miejscu w rankingu nie decyduje kapitał konkursu, lecz obiektywne dane.

– Znalezienie się w czołowej dziesiątce w kraju to bardzo duże osiągnięcie naszego urzędu gminy – wskazuje Marcin Skonieczka. – To potwierdzenie, że mamy jeden z najlepszych zespołów w Polsce, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków z Unii Europejskiej. Dziękuję wszystkim obecnym i byłym pracownikom Urzędu Gminy w Płużnicy oraz

współpracownikom, którzy nas wspierali w procesie aplikowania o środki zewnętrzne. Dziękuję także władzom województwa kujawsko-pomorskiego i pracownikom Urzędu Marszałkowskiego oraz innym instytucji wdrażających programy Unii Europejskiej za stworzone możliwości i dystrybucję środków w oparciu o merytoryczne i obiektywne kryteria wyboru projektów – mówi wójt gminy Płużnica.

Wyniki rankingu zostały ogłoszone podczas Gali Inwestorów Samorządowych, zorganizowanej w ramach XX Samorządowego Forum Kapitału i Finansów w Katowicach. Gminę Płużnica reprezentowali na niej wójt Marcin Skonieczka oraz Przewodniczący Rady Gminy Płużnica Szymon Dudzik.

– Dobra współpraca z radnymi jest kluczem do planowania inwestycji i pozyskiwania na nie środków zewnętrznych. Dziękuję wszystkim radnym za owocną współpracę w tym zakresie! Bez Waszego wsparcia gmina nie osiągnęłaby tak dobrych wyników – akcentuje wójt Skonieczka.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Gmina Ryńsk

Wystawa o Poli Negri

Gminna Biblioteka Publiczna w Pływaczewie zaprasza od 24 października do 11 listopada na wystawę o Poli Negri. Można ją oglądać w godzinach pracy biblioteki.



Pola Negri to największa gwiazda kina niemego. Urodziła się jako Barbara Apolonia Chałupiec w pobliskim Lipnie. Już od dziecka przejawiała talent aktorski. Na scenie teatralnej zadebiutowała w wieku 15 lat rolą Klary w „Ślubach panień-

skich”. Jej pierwszym filmem była „Niewolnica zmysłów” z 1914 r. Trzy lata później wyjechała do Berlina, gdzie występowała u Maxa Reinhardta.

Jednak przełomem w jej karierze okazała się współpraca z Ern-

stem Lubitschem, z którym nakręciła kilka kinowych przebojów. Dzięki nim została zauważona w Hollywood. Po wyjeździe do USA szybko odniosła sukces. Kres jej oszałamiającej kariery położyło udźwiękowienie filmu. Widzom przeszkadzała jej niski głos i to, że mówiła z silnym, polskim akcentem. Zmarła w 1987 r. w wieku 90 lat.

– Wystawa została przygotowana przez Książnicę Kopernikańską w Toruniu z okazji 125. rocznicy urodzin legendarnej aktorki pochodzącej z Lipna. Zapraszamy do odwiedzenia nas w godzinach pracy biblioteki – mówi Grażyna Górska, dyrektor GBP w Pływaczewie.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Szansa dla aktywnych kobiet

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska zaprasza panie do udziału w projekcie „Być kobietą w biznesie – organizacja warsztatów aktywizujących”. Projekt skierowany jest do mieszkanki Wąbrzeźna oraz gmin Książki, Dębowa Łąka oraz Ryńsk. Zgłoszenia będą przyjmowane do 10 listopada. Udział w projekcie jest bezpłatny.

Jak wskazują autorzy projektu, przygotowanie do rozmowy rekrutacyjnej czy rozmowy zawodowe z klientami to sytuacje często stresowe. Jak sobie z nimi poradzić, przekonają się uczestniczki projektu. Udział w warsztatach jest ogólnodostępny i nieodpłatny, ponadto dla uczestniczek przewidziano vouchery na usługi kosmetyczne i smartbandy.

– Przedmiotem projektu jest realizacja warsztatów dla kobiet w celu zwiększenia ich aktywności zawodowej. Szkolenia te będą obejmowały tematykę stylizacji i wizażu. Zaplanowane zostały również warsztaty z psychologiem w celu podniesienia własnej wartości i pewności siebie – wyjaśnia Maciej Rataj, dyrektor Biura LGD.

Rekrutacja prowadzona jest w biurze LGD oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem e-mail biuro@lgdwabrzezo.pl do 10 listopada 2022 r.

– W przypadku większej liczby zgłoszeń niż przewidziana liczba uczestników warszta-

tów, decyduje kolejność zgłoszeń i przynależność do grupy docelowej, którą stanowią kobiety w tw. wieku produkcyjnym – bezrobotne lub bierne zawodowo – dodaje Kamila Lewandowska, animator projektów społecznych.

Jak wyjaśniają organizatorzy, warsztaty z psychologiem zakładają wsparcie specjalisty w ramach grupowego pięciogodzinnego warsztatu oraz możliwość jednogodzinnej konsultacji dla każdej z 15 uczestniczek projektu. Z kolei zajęcia z wizażystką obejmują dwa jednodniowe warsztaty z zakresu wizażu i stylizacji, szczególnie w odniesieniu do przygotowania się na rozmowę kwalifikacyjną czy spotkania biznesowe.

Projekt realizowany jest przy wsparciu środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach poddziałania 19.3 Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Dostępne szczepionki

Zaktualizowana szczepionka dla podwariantu omicron do przyjęcia w piątek 28 października.

W komunikacie przesłanym przez rzecznika prasowego Grupy Nowy Szpital Holding S.A. Martę Pióro czytamy, że Nowy Szpital w Wąbrzeźnie zaprasza na szczepienie przeciw covid-19. Szczepienia chronią najsukcesyjnie przed ciężkim przebiegiem choroby lub śmiercią.

– 28 października br. punkt szczepień przy szpitalu będzie czynny od godz. 14.00 do 17.00. Zaszczepić się mogą osoby od 12. roku życia. Chętni do szcze-

pienia mogą się rejestrować: poprzez infolinię, tel. 989; przez internetowe Konto Pacjenta; osobiście w przychodni przy szpitalu; telefonicznie w przychodni, tel. 504 794 144 – informuje Marta Pióro.

Pacjenci otrzymają szczepionkę Comirnaty Original/Omicron BA.1. (Pfizer-BioNTech) zaktualizowaną dla podwariantu omicron.

Oprac. B. Walas

Szmaragdowy jubileusz Cecylii Szymańskiej

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Uznana i popularna malarka naszego regionu odnotowała 55 lat swojej pracy artystycznej



55. jubileusz ma swoją nazwę szmaragdową lub platynową i z reguły odnosi się do rocznicy ślubu. Jednak w przypadku służby dla sztuki pięknej odcień szmaragdowy wydaje się być bardziej adekwatny. Uroczystość z tej okazji miała wymiar kameralny i jak mówi sama Cecylia Szymańska było to wspomnianie w atmosferze domowej osób, które razem z nią zaczynały swoją drogę zawodową w nauczycielskiej profesji.

– Niestety część z nich już nie żyje, co nie znaczy, że umknęły z pamięci żywych. Koledzy: Andrzej Jaroszewski i Renia Lis, czy były dyrektorem szkoły w Dębowej Łące Eugeniusz Sobiechowski byli obecni podczas tej uroczystości we wszystkich opowiadanych historiach i anegdotach. Wspomnienia były tym bardziej kolorowe, bo w tamtym czasie poznałam swojego przyszłego męża Aleksandra. Właśnie 55 lat temu rozpoczęłam pracę w roli nauczycielki plastyki, na emeryturę oświatową przeszedłam w 1999 roku. W trakcie pierwszych lekcji namalowałam dzieciom literki wspomagające proces dydaktyczny i po ich wywieszeniu mogłam uznać, że miała miejsce moja pierwsza wystawa malarska. Podobno właśnie od tego rodzaju zdarzeń można liczyć lata pracy artystycznej. Pierwsza wystawa to początek kreatywnego malarstwa – mówi Cecylia Szymańska, dla przyjaciół Celina.

Zanim pozwolimy skromnej bohaterce artykułu wypowiadać się

dalej, wskazane jest przybliżyć jej postać, zgodnie z różnymi dostępnymi źródłami. I tak: Cecylia Szymańska jest mieszkanką Dębowej Łąki. Od lat dziecięcych interesowała się plastyką, a przede wszystkim rysowaniem i malowaniem. Brała udział w licznych konkursach, uzyskując doskonałe wyniki. Bardzo chciała doskonalić swoje umiejętności oraz uczyć tej pięknej sztuki innych. Ukończyła Liceum Pedagogiczne w Grudziądzu, a w kolejnym plastycznym tej szkoły szlifowała swój talent. Dalszą edukację podjęła w Studium Nauczycielskim na kierunku wychowanie plastyczne. Następnie studiowała na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom otrzymała w roku 1989 w pracowni prof. Mieczysława Ziomka.

Tematyka jej prac jest różnorodna: pejzaże, kwiaty, natura martwa, a nawet portrety. Maluje to, co ją otacza i jest najbliższe jej serca, także w sensie odległości terytorialnej. Maluje też to, co ją zauroczyło, mimo że jest daleko. Stąd też tytuł byłej wystawy w Książkach: „Z daleka i z bliska”. Wśród jej prac znajdują się obrazy olejne, akwarele i rysunki.

„Wspomnienia zakłute w obrazach” to tytuł wystawy malarstwa autorstwa Celiny Szymańskiej, która miała miejsce w Wąbrzeskim Domu Kultury w 2015 roku. Stare chaty, wiatraki, zabytki, drzewa oddane są z niebywałą czułością, barwą i starannością w przekazie.

– Te wszystkie stare chaty, które giną już powoli z naszego krajobrazu, są elementem naszej kultury, naszego dziedzictwa. Przenosząc je na płótno, chcę zachować je dla naszych potomków. Zasada ta dotyczy również architektury, zabytków czy nawet kwiatów rosnących przy płotach. Często maluję drzewa, bo każde z nich jest inne, ma inną strukturę. Najbardziej majestatycznym jest dla mnie nasz platan, rosnący w parku w Dębowej Łące – mówi artystka.

Prace Celiny Szymańskiej można podziwiać na licznych wystawach w pełnej krasie i w szerokim warsztacie artystycznym. Oleje, akwarele, pastele, rysunki i duża doza wrażeń oraz emocji są udziałem oglądających. Co dzisiaj mówi Artystka?

– Obiekty umierają w ciszy, a ja staram się ocalić je od zapomnienia – przyznaje Cecylia Szymańska. – Czasami są trudności, by dotrzeć do zabytków, które można by utrwalić malarsko. Problem ten nie istnieje w odniesieniu do ogólnodostępnych figurek przydrożnych, które mają moc i romantyczny charakter. Staram się oddać ich wyraz i malowniczość. Podobnie rzecz była ze skansenem Ireny Szymion, który chciałam utrwalić na papierze i płótnie. Z tą sytuacją wiąże się anegdota dotycząca dokarmiania mnie podczas pracy. Nie miałam czasu na jedzenie, więc właścicielka skansenu podawała mi widelcem kawałki, skądinąd świetnego śledzia, podczas malowania, bo obawiała



się, że osłabnę z głodu. W ramach projektu marszałkowskiego podjęłam się stworzenia „Portretu ziemi wąbrzeskiej”. Starałam się uwiecznić wąbrzeskie artystyczne perełki z możliwie szerokiego zakresu tego znaczenia. Promocja tego albumu odbyła się wiosną br. Przyznano mi za tę pracę nagrodę (Statuetka Burmistrza), którą odebrała córka, bo ja byłam tradycyjnie na Biennale w Wenecji, poświęcone sztuce współczesnej. Performance czy instalacje artystyczne są znakiem czasów, a że sztuka jest otwarta na wszelkie pomysły i kreacje, więc także znajomość trendów w tym zakresie bywa niezastąpiona – dodaje artystka.

– Z drugiej strony zdarzają się sytuacje jak wizyta 90-latkę z mojej miejscowości, która uznała, że grzechem jest nie kupić obrazu malarki z sąsiedztwa. Wyraz lokalnego patriotyzmu potrafi wzruszyć i pozostaje w pamięci. Poza tym praca dyplomowa na mój temat autorstwa Pawła Beckera jest też ogromnym docenieniem mojej twórczości i zarazem komplementem – dodaje Cecylia Szymańska.

W październiku 2022 r. rozpoczął się cykl wystaw Celiny Szymańskiej. Pierwsza z nich miała miejsce w Dębowej Łące w dniu 20.10. br. i cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Już problem z zaparkowaniem auta był tego jednoznacznym dowodem. Świetlica wiejska w rodzinnej wsi artystki pękała w szwach. Wielbiciele talentu Cecylii

Szymańskiej przyjechali z różnych stron całego powiatu. Gratulacjom, podziękowaniom nie było końca. Wójt Stanisław Szarowski, gratulując wystawy w imieniu własnym i mieszkańców gminy Dębowa Łąka podziękował Cecylii Szymańskiej między innymi za podzielenie się swoim talentem, nieoceniony wkład w kulturę, kreatywność, upamiętnienie obiektów dziedzictwa, które niestety giną z krajobrazu, a dzięki sztuce zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

Organizatorem wystawy były: Gminna Biblioteka Publiczna w Dębowej Łące oraz Miejska i Powiatowa Biblioteka w Wąbrzeźnie, której dyr. Aleksandra Kurek zapowiada kolejne objazdowe wystawy we wszystkich gminach powiatu wąbrzeskiego. Poprosiliśmy o wypowiedź Aleksandra Szymańskiego, męża Artystki, który wyraził się krótko: „Jestem dumny z żony i bardzo ją kocham”.

Po takim wyznaniu nie ma wątpliwości, że artystka jest spełniona rodzinnie, co sama potwierdziła, a artystycznie nadal poszukuje i jak powiedziała: – Do końca życia będę uczyć się malarstwa.

Najróżniejsze zawirowania w długim stażu pracy artystycznej z licznymi sytuacyjnymi anegdotami i barwność osobowości Celiny Szymańskiej przedstawimy w zaplanowanym wywiadzie z artystką w najbliższym czasie.

Tekst i fot. B. Walas

Wspominają bohaterów wojennych – ad vocem

WABRZEZNO ➤ W relacjach o dziejach żołnierzy walczących w II wojnie światowej wkraść się błąd dotyczący pierwszej z omawianych postaci, którą był Bronisław Peka, a nie błędnie podane we wprowadzeniu Józef

Przepraszając bliskich Bronisława Peki, żołnierza walczącego o Monte Cassino, możemy się pokusić o dodatkowe informacje związane z tematem, które napłynęły po ostatniej publikacji z cyklu na ten temat.

Osoby dzielące się informacjami o swoich bliskich z tamtych czasów nie dysponują pamiątkami, jak było to w przypadku opisanych bohaterów, ale wspominają, że ich postrzeganie czasów powojennych miało zupełnie inny wymiar. Powracający z wojny dziadkowie, ojcowie, mężowie czy bracia byli zupełnie innymi ludźmi niż zapamiętani przed wybuchem wojny. Serdecznie witani, nie okazali oczekiwanej radości po powrocie do rodziny. Mieli problem z okazywaniem jakichkolwiek uczuć i nikt nie wiedział, dlaczego tak jest. Dopiero wiele lat później określono taki stan powracających z wojny jako zespół objawów po przebytej traumie. Oczywiście ma to swoją medyczną nazwę, ale dla rodzin polskich w latach powojen-



nym nie było to nazwane, tym bardziej niezrozumiałe i stanowiło problem współistnienia w najbliższej przyszłości.

Wiele lat później zdefiniowano zespół stresu pourazo-

wego jako traumę, której nie można przetrwać, a zaburzenia lękowe, których przyczyną mogły być sytuacje bezpośredniego zagrożenia życia i inne, miały długofalowe konsekwencje nie

tylko dla uczestników takich zdarzeń, ale wszystkich bliskich. Proces powracania do równowagi psychicznej został zaburzony w odniesieniu do uczestników traumatycznych sytuacji

jak i ich rodzin. Uwarunkowania stresogenne nie minęły z czasem zakończenia wojny. Potrzebna była długotrwała rehabilitacja psychologiczna. Nikt tego nie robił, bo pojęcie stresu pourazowego było nieznane.

Wszystkim wydawało się w tamtym czasie, że szczęśliwy powrót z wojny do domu jest wystarczający, by wszystko było dobrze. Niestety brak zdiagnozowania i pomocy powracającym z wojny eskalował kolejne problemy. Do tego dochodziły uwarunkowania polityczne, które nie były przyjazne dla żołnierzy Andersa, Maczka, czy lotników bitwy o Anglię. Trudne czasy, niełatwe dzieciństwo potomków bohaterów wojennych i całych ich rodzin.

W pierwszej części wspomnień o Bronisławie Peka w CWA nie zmieściły się fotografie udostępnione przez jego córkę Lidię Czyżak. Niniejszym jest okazja uzupełnić materiał fotograficznie.

B. Walas,
fot. nadesłane

REKLAMA

0010641392



0% FINANSOWANIE FABRYCZNE

FENDT JESZCZE NIGDY NIE BYŁ TAK DOSTĘPNY
STAŁE OPROCENTOWANIE
FENDT SERIA 300-800





0% FINANSOWANIE FABRYCZNE

STAŁE OPROCENTOWANIE
VALTRA SERIA T



VALTRA

Niniejsza kalkulacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 i następnych Kodeksu Cywilnego, będąc jedynie wstępną kalkulacją, która nie stanowi zobowiązania do udzielenia finansowania. AGCO Finance Sp. z o.o. w Warszawie zastrzega, że udzielenie finansowania zależy jest m.in. od pozytywnej decyzji kredytowej, ustanowienia wskazanych zabezpieczeń oraz podpisania wymaganej dokumentacji. Podane kwoty i parametry mają charakter orientacyjny i mogą ulec zmianie.

AGROLMET

Oddział Gniewkowo
ul. Nowa 1
88-140 Gniewkowo
tel. 507 198 504

Oddział Stare Pole
ul. Marynarki Wojennej 21C
82-200 Stare Pole
tel. 692 404 069

Oddział Lipnica
Lipnica 30
87-207 Dębowa Łąka
tel. 735 980 709

www.agrolmet.pl

Czytelnicy CWA odebrali gęsinę

WĄBRZEŹNO/POWIAT ▶ Zwycięzcy konkursu odbierali gęsie tusze warte 150 zł za oryginalną twórczość. Jak co roku sponsorem akcji jest marszałek województwa Piotr Całbecki, a udział w konkursie na wygranie gęsiny można było wziąć w CWA

Na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie pojawił się dostawczy samochód z nagrodami dla uczestników tradycyjnych już zmagających 22 października br. Dotyczyło to zwycięzców w językowej konkurencji na najbardziej kreatywne, niesza-blonowe hasło odpowiadające na pytanie: dlaczego to właśnie Ty powinienes wygrać gęś na świąteczny obiad?

Oprócz wyżej wspomnianych warunków wymagana była poprawność sformułowania i treść nigdy wcześniej niepublikowana (także w internecie) i nienagradzana. Komisja konkursowa przyznawała punkty w zakresie 0-120, a wyłonionych zostało 815 zwycięzców w całym województwie. Wąbrzeskie laureaci konkursu pojawili się na Placu Jana Pawła II po odbiór gęsin nagrody. Wśród oczekujących na dostawczy samochód z odpowiednimi tuszkami spotkaliśmy kilku znajomych z poprzednich lat.

– Biorę udział w konkursie drugi raz z rzędu. Wymyślenie chwytliwego hasła, które może spodobać się komisji, nie jest wcale takie trudne. Za to cała akcja ma rację bytu i przywrócenie gęsiny w różnych potrawach na polskie stoły jest jak najbardziej sensowna. Mięso tego ptaka z naszego jadłospisu wyparły wszedłobyś kurczaki. Ja pamiętam gęsie obiady z dzieciństwa i kiedy pojawiła się szansa na przy-



wrócenie tych smaków w moim rodzinnym domu, podjęłam wyzwanie. Drugi rok z rzędu odbieram na naszym rynku dużą tuszkę, z którą doskonale wiem co zrobić i do tego zadowolenie domowników mam jak w banku – opowiada laureatka konkursu.

– Ja stoję w tej kolejce po raz pierwszy. Z gęsim mięsem nie miałem do tej pory do czynienia, ale żona stwierdziła, że jeśli załapiemy się na wygraną, to wyczaruje smaczne potrawy. Po mojej stronie

było tylko wpisać się na listę konkursowych zwycięzców. Takie wyzwanie dla prawdziwego mężczyzny to betka. Pomyślałem, wymyśliłem i wykonałem postawione przede mną zadanie. Teraz kolej żony, by obiad był rzeczywiście smaczny. Za rok opowiem jak to wszystko się skończyło – obiecuje mieszkaniec miasta.

Organizatorem akcji „Kujawsko-pomorska gęsiną na świętego Marcina” jest samorząd województwa kujawsko-pomorskiego, a na

całe wydarzenie, którego finał odbędzie się w przysieku w dniach 11-12 listopada pod nazwą „kujawsko-pomorski festiwal gęsiny 2022”, zaprasza marszałek Piotr Całbecki. Właśnie tam odbędzie się największy jarmark gęsinowy w kraju, w czasie którego zaplanowano takie atrakcje jak: kiermasz świeżych gęsi, potraw z gęsiny oraz produktów regionalnych. Poza tym będą atrakcje dla dzieci, konkursy z nagrodami, ekologiczne produkty spożywcze i rękodzieło. Nie zabrak-

nie też prezentacji kulinarnych oraz degustacji potraw. Tradycyjnie już jest to wspólne celebrowanie Narodowego Dnia Niepodległości oraz Dnia Świętego Marcina w prawdziwie kujawsko-pomorskim stylu.

Powyższe informacje są zawarte (między innymi) w czterostronowej publikacji okolicznościowej rozdawanej wszystkim laureatom konkursu, a w słowie wstępnym tej ulotki Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego napisał: „Sznowni Państwo, kolejny już rok zapraszamy do wspólnego celebrowania Narodowego Święta Niepodległości ze słynną kujawsko-pomorską gęsiną w roli głównej. Nasza kampania ożywiła obyczaj wspólnego obchodzenia rocznicy odzyskania niepodległości, radośnie i z dumą, w otoczeniu rodziny i przyjaciół. Dziękuję Państwu, że jesteście częścią tej tradycji, że przekazujecie ją swoim dzieciom i wnukom.”

Warto dokładnie zapoznać się z tą publikacją, bo poza rysem historycznym dotyczącym gęsiny przedstawionym w szerokim spektrum, można znaleźć przepisy kulinarne i przede wszystkim ogłoszenia o kolejnych konkursach, w których można wziąć udział w listopadowych terminach.

Tekst i fot.
B. Walas



Tuwim bliski dzieciom

WĄBRZEŹNO ▶ Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy wraz z Wąbrzeskim Domem Kultury zorganizowało turniej słowa pt. „Dzieci mają głos”. 19 października młodzi recytatorzy spotkali się w WDK podczas pierwszego, powiatowego etapu konkursu pt. „Julian Tuwim – dzieciom”



Publiczność wysłuchała wielu znanych wierszy jednego z największych polskich poetów, między innymi takich utworów jak „Ptasie radio”, „Okulary”, „Zosia Samosią”. Jak podkreślają organizatorzy, wszyscy uczestnicy znakomicie wczuli się w swoje role i zaprezentowali wysoki poziom artystyczny. Jury w składzie: Małgorzata Grzybek, Agnieszka Błaszak oraz Anna Bogusz oceniało zmagania dzieci w trzech kategoriach wiekowych – „zerówki”, klasy I – III oraz klasy IV – VI.

Zwycięzcy wśród klas I-III oraz IV-IV oprócz nagród otrzymali przepustki do kolejnego, tym razem finałowego etapu „Turnieju słowa”, który odbędzie się 18 listopada w Kujawsko-Pomorskim Cen-

trum Kultury w Bydgoszczy.

Laureatami poszczególnych kategorii zostali:

Kat. wiekowa „kl. o”

I m. – Laura Pieniążek, Szkoła Podstawowa w Ryńsku,

II m. – Kornelia Tychnowska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie.

Wyróżnienie: Michał Kopyciński, Przedszkole Miejskie Bajka w Wąbrzeźnie; Eliza Trzcńska, Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Książkach; Amelia Kotas, Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Książkach.

Kat. wiekowa kl. I – III

I m. – Bartosz Krause, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie,

II m. – Aleksander Kossowski, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach,

III m. – Antonia Rojek, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach.

Wyróżnienie: Julia Maria Pieniążek, Szkoła Podstawowa w Ryńsku; Zoja Błaszowska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie.

Kat. wiekowa IV – VI

I m. – Adrianna Afelt, Szkoła Podstawowa w Dębowej Łące,

II m. – Szymon Dziadosz Szkoła Podstawowa w Myśliwcu,

III m. – Ignacy Łamek, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie.

Wyróżnienie: Urszula Zrada, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; Aleksandra Kamińska, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wąbrzeźno

WDK zaprasza najmłodszych

Wąbrzeski Dom Kultury przygotował na listopad interesujące propozycje dla najmłodszych. Jedną z nich jest spektakl teatralny, zaś kolejną – andrzejkowa zabawa z animatorem.

18 listopada o godz. 17.00 w WDK odbędzie się spektakl teatralny pt. „Tajemnica śpiących rycerzy”.

– Tym razem aktorzy Małych Form Teatralnych Widowisko z Krakowa zabiorą naszych widzów w ciekawą podróż – mówi Dorota Otremba. – W górskiej jaskini śpią legendarni rycerze, którzy zbudzą się, kiedy nasza ojczyzna znajdzie się w niebezpieczeństwie. Wówczas nieustraszeni wojownicy wyruszą, by ją ocalić. Okazuje się jednak, że oni sami również potrzebują pomocy – zapowiada. – Spektakl uczy dzieci rycerskiej odwagi, miłości do Ojczyzny oraz szacunku dla bogatej historii naszego narodu – dodaje

Dorota Otremba.

Bilety w cenie 8 zł są do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 16.00 lub przed spektaklem. Z kolei Andrzejkowe Animki zapowiadane są jako zabawa na całego. Odbędzie się one 29 listopada o godz. 17.00, a zaproszenie skierowane jest do dzieci w wieku od 5 do 9 lat.

– Andrzejkowe Animki to wspólna zabawa i pląsy w grupie rówieśników. Podczas tego rodzaju spotkań dzieci mają okazję nie tylko ciekawie spędzić swój wolny czas, ale również poznać nowych przyjaciół i zaprezentować swoje zdolności plastyczne. Oczywiście,

żeby tradycji stało się zadość, nasi uczestnicy będą wróżyć z wosku i nie tylko... – mówi Dorota Otremba, kierowniczka Działu Animacji Kultury WDK.

Aby wziąć udział w wspólnych pląsach, wystarczy wypełnić kartę zgłoszenia, wpłacić 25 zł i stawić się we wtorkowe (29 listopada) popołudnie w domu kultury. Zapisy i szczegółowe informacje w Dziale Animacji Kultury WDK tel. 56 688 17 27 wew. 24. Opłata za udział dziecka w Andrzejkowych Animkach w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 – 16.00. Liczba miejsc ograniczona.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Zagrają „w dobrym Stylu”

Wąbrzeski Dom Kultury zapraszamy do na kolejne „Muzykowanie w dobrym Stylu”.

Wydarzenie odbędzie się jak zwykle w piątek, 28 października o godz. 19.00. Wstęp jest bezpłatny. – Tym razem usłyszymy Olę Siemieniecką – informują organizatorzy. – Wokalistka jest Absolwentką Wydziału Edukacji Muzycznej Uniwersytetu Kazimierza w Bydgoszczy. Studiowała również w niemieckiej uczelni – Pop Akademie Baden-Württemberg w Mannheim. Uczestniczyła po-

nadto w dziewiątej edycji programu The Voice of Poland. Od 2015 wokalistka współpracuje z toruńskim Big Bandem „Pod Dyрекcją” – pd. Igora Nowickiego, a także z Orkiestrą Wojskową z Torunia, Big Bandem '75 z Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy oraz Toruńską Orkiestrą Symfoniczną.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

WĄBRZEŃSKI DOM KULTURY ZAPRASZA
WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW
MUZYKI **NA ŻYWO** NA

Muzykowanie w dobrym Stylu

WSTĘP WOLNY

28.10.2022 r. o godz. 19.00
OLGA SIEMIENIECKA

Kawiarnia Styl

Wąbrzeski Dom Kultury

więcej na www.wabrzezno.com

/Urząd Miasta Wąbrzeźno

Gmina Ryńsk

Przyjaźni dla seniorów

Biblioteka w Orzechowie od kilku miesięcy nawiązała współpracę z Klubem Seniora w Orzechówku.

Klubowiczki-czytelniczki bardzo chętnie sięgają po literaturę polską jak i zagraniczną. – Cykliczne spotkania umożliwiają nam kontakty i wypożyczenia książek ulubionych pisarzy. W miesiącu październiku br. powstał Dyskusyjny Klub Książki z myślą o seniorach i dla seniorów. Osoby chętne

i zainteresowane spotkaniami raz w miesiącu zapraszam do zapisania się w bibliotece osobiście lub telefonicznie pod numerem (56) 6885028 – zachęca Grażyna Góralska, szefowa Gminnej Biblioteki Publicznej w Pływaczewie.

(ak)

Co mieszkańcy myślą o imprezach?

WĄBRZEŻNO ▶ Artykuł pod tytułem „Jak promować miasto bez dużych kosztów” w wydaniu CWA z 8 września br. spowodował liczne telefony do naszej redakcji od mieszkańców miasta i okolic z uwagami na temat zakońzonego sezonu letniego 2022



Kilkunastu rozmówców chcących się podzielić swoimi uwagami na temat lata na Podzamczu w Wąbrzeźnie można posegregować na trzy grupy tematyczne. Dwie pierwsze dotyczą największych imprez, czyli koncertów Big Cyc i Ewy Bem, a trzecia grupa dzwoniących odnosi się bardziej kompleksowo do sezonu letniego jako całości.

– Wszystkie treści zawarte w przywołanym artykule są prawdziwe, ale bywają też spostrzeżenia, które być może umknęły burmistrzowi Wąbrzeźna – mówi pierwszy z naszych rozmówców, który zwraca uwagę, że długo oczekiwany koncert Ewy Bem w dniu 7 sierpnia br. zgromadził na Podzamczu tysiące ludzi i rzeczywiście „oczekiwanie” trwało wyjątkowo długo.

– Zgodnie z zapowiedzią koncert miał rozpocząć się o godzinie 19.30, ale tak się nie stało. Problemy z parkowaniem na wyznaczonych miejscach i przyległych ulicach to nic nowego. W końcu artystka jest klasą samą w sobie. Opóźnienie godzinne i więcej sprzyjało integracji miejscowej społeczności z przyjezdnymi, a rozstawione punkty gastronomiczne nie mogły narzekać na brak klientów. W końcu trzeba jakoś wypełnić czas oczekiwania na wydarzenie artystyczne tej rangi. Dwie godziny później nic się nie zmieniło, poza świadomością publiczności, która zdążyła podzielić się między sobą tematycznymi uwagami. Między innymi dotyczyły one opasek na rękę, które pozwalały wejść na teren amfiteatru, tymczasowo kontrolowany przez służby ochroniarzkie. Wzbudziło to zdziwienie, bo niektórzy przechodzili przez rozstawione we wrażliwym miejscu

namioty i nikt o żadnych opaskach nie wspominał. Podobno miały różne kolory, więc można domniemywać, że widzów podzielono na różne sorty i nie wiadomo z jakiego powodu – mówi mężczyzna.

„Brakowało jakiegokolwiek komunikatu o opóźnieniu koncertu” – skarży się mieszkanka z terenu powiatu.

– Przyjechałam na wyznaczoną godzinę rozpoczęcia koncertu i zabrałam ze sobą sporo pasażerów. Naczekaliśmy się ze dwie godziny i stwierdziliśmy, że pewnie nic z naszej imprezy w Wąbrzeźnie nie wyjdzie. Kilku muzyków na scenie dawało nadzieję, że wszystko będzie w porządku, ale nikt tego nie potwierdził, a wieczorny obrządek w gospodarstwie nie zna pojęcia spóźnienia. Zwierzętom nie da się tego wytłumaczyć, więc był czas powrotu do domu, samodzielnej pracy przy gospodarskim zwierzyńcu i powrót po gości pozostawionych na Podzamczu. Ten dobrze zapowiadający się dzień zapamiętam jako charytatywne świadczenie usług transportowych – puentuje mieszkanka pobliskiej wsi.

Mieszkaniec osiedla sąsiadującego z Podzamczem relacjonuje:

– Wielu wąbrzeźnian postanowiło wrócić do domu – dwie godziny oczekiwania były w pewien sposób upokarzające. Jednak wszyscy mają blisko i nie płacili za paliwo, więc koszty zdecydowanie mniejsze w stosunku do pobratymców z okolicy, których było sporo. Ci już zainwestowali, więc głupio wracać do domu bez osiągnięcia celu. Najczęściej powtarzane opinie na temat opóźnienia koncertu podnosiły spo-



sób traktowania prowincjonalnej publiczności. Kilka osób stwierdziło, że nie prowincja świadczy o klasie artysty, ale on sam, albo jego pomocnicy uznający, że tzw. „wejście”, najlepiej spóźnione i z wszelkimi szykanami, podnosi rangę występu. W czasach „globalnej wioski” trudno spodziewać się, że tego rodzaju zagrywki mogą przynieść jakikolwiek pozytywny skutek. Chociaż odnosząc się do pozytywów, to rzeczywiście na plus mogą zapisać ten czas oczekiwania wszystkie gastronomiczne stoiska. W strefie oferującej posiłki i napoje nie trzeba było mieć żadnej opaski. Czas się dłużył, a oferta stoisk była do przyjęcia, chociaż ceny ze względu na koncert takiej znamienitości miały odpowiednie wartości – podsumowuje mieszkanka miasta.

Celem zakończenia tego wątku i wyjaśnienia konieczności zastosowania zróżnicowanych kolorami opasek dla widzów poprosiliśmy o wypowiedź profesjonalnego ochroniarza z dużym doświadczeniem w tej branży.

– Stosowanie opasek jest wskazane ze względu na bezpieczeństwo osób najbardziej zagrożonych na konfliktowe sytuacje i skuteczność pracy służb ochroniarskich. Tak dzieje się przy okazji wielu podobnych wydarzeń z liczną publicznością. Nie ma się na co obrażać, bo opaska w kolorze umożliwiającym udział w masowej imprezie z daleka od VIP-ów jest skądinąd większą gwarancją bezpieczeństwa – mówi zawodowy ochroniarz.

Za to wcześniejszy koncert zespołu Big Cyc został odebrany bez żadnych zastrzeżeń, poza czterema nieśmiałościami uwagami sprecyzowanymi przez fanów tej

grupy.

– Wszystko było super poza obsługą stoiska gastronomicznego na plaży. Byliśmy zachwyceni Podzamczem i atrakcjami kulturalnymi w amfiteatrze, więc postanowiliśmy dobrze się bawić. W upalne dni, a nawet wieczory zimne piwo nie jest do pogardzenia, ale okazało się, że z dwóch pań obsługujących wielu klientów, tylko jedna była w stanie obsłużyć kasę fiskalną i nalewak wybranego browaru. Druga prowadziła rozmowy telefoniczne i podczas długiego oczekiwania na realizację zamówienia można było odnieść wrażenie, że wcale nie były one służbowe. Czas oczekiwania doprowadzał do wrzenia. Wytrwaliśmy, chociaż mieliśmy dostępny tylko dźwięk, a na wizję trzeba było czekać. Czyżby nie spodziewał się nikt zwiększonej ilości klientów podczas koncertu Big Cyc? Nam wydaje się, że można było to przewidzieć i dobrze zarobić przy okazji. Takie są podstawy biznesu, ale byliśmy tylko gośćmi i niech żałuje ten, kto zdecydował o tak małej przepustowości tego punktu na plaży, bo stracił sporo pieniędzy – dopowiadają bywalcy imprez plenerowych.

– Przez całe lato chodziłem nad jezioro z moimi wnukami, którzy tylko tam marudzili najmniej – dzieli się swoimi wrażeniami energiczny dziadek. – Co więcej, po kilku godzinach zabaw w wodzie i na plaży pozwalali na kilkanaście minut wypoczynku przy tętni. Jak ja się naoddychałem, a oni lekko się wyciszyli, to wszyscy byliśmy w miarę zadowoleni. Wiadome, że do lepszego łatwo się przyzwyczaić i nie wyobrażam sobie, że nasze nadjeziorne tereny mogłyby wyglą-

dać inaczej. Chwała wszystkim, którzy sprawili, że możemy się szczyć naszym Wąbrzeżnem przed krewnymi jak i znajomymi, którzy chcą spędzać lato w naszym mieście. Wszystko mi się podoba poza jednym szczegółem. Na tarasie widokowym są ławki splecione łańcuchami. To jest jakby wizytówka z napisem: „tu kradną”. Wiem jaka jest opinia o Polakach w Niemczech, bo bywałem tam na saksach i cała ta sprawa mnie boli, bo jestem uczciwym człowiekiem. Nie wiem, kto wpadł na pomysł oszpecających łańcuchów, spinających ławki na tarasie. Wiem też, albo się domyślałam, że jakaś nadpobudliwa młodzież mogłaby je zrzucić z góry, a skutki mogłyby być tragiczne. Moim zdaniem można zastosować przytwierdzenie do podłoża lub korzystać ze wszechobecnego monitoringu, ale łańcuchy są nie na miejscu. Natomiast jestem zachwycony dbałością o czystość i porządek na całym terenie Podzamcza. Jak wspominałem, moje spostrzeżenia są niejako codzienne, chyba że pogoda była paskudna. Ale tak zdarzało się rzadko. Gratulacje składam wszystkim ludziom, którzy pilnowali porządku na tym terenie, bo było pod tym względem doskonale.

Podsumowując wypowiedzi naszych czytelników, należy pogratulować im spostrzegawczości i pomysłów na bardziej zadowalające rozwiązania. Gwoli oddania sprawiedliwości władzom miasta i wszystkim instytucjom oraz organizacjom współpracującym w przygotowaniu i realizacji imprez sezonu letniego 2022, było bardzo dobrze i atrakcyjnie w zdecydowanej większości opinii naszych rozmówców.

Tekst i fot. B. Walas

Rockowe brzmienia ciągle na czasie

REGION ▶ Golub-Dobrzyń od zawsze mógł się pochwalić uzdolnionymi muzykami, tworzącymi w różnych nurtach i stylach. Trzeba jednak zauważyć, że rockowe brzmienia jeszcze od lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku cieszyły się u nas szczególną estymą, zaś organizowane przez „pedek” Golubskie Konfrontacje Muzyczne znane były w całej Polsce



Obecnie cieszy fakt, iż Artur Niklewicz, szef Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu, dba o promocję lokalnych zespołów. Dwa z nich – Mygrena oraz Fire Wire wystąpiły na zakończenie wakacji na miejskiej muszli koncertowej, natomiast w lipcu i we wrześniu w tym samym miejscu zagrał punk rockowy New Way. Nieistniejące już kapele, takie jak Erka, Katzenjammer, Garmonbozja czy wiele innych tworzyły rockowy klimat naszego miasta. Zespoły grające obecnie doskonale sobie radzą, mimo zmieniającej się muzycznej mody. Jednym z nich jest formacja Fire Wire (ang. ogniste łącze). Zespół działa od nieco ponad dwóch lat, jednak jego członkowie mają bogate muzyczne doświadczenie w różnych konfiguracjach.

Projekt Fire Wire zrodził się na początku marca 2020 roku za sprawą Zbigniewa Chruścińskiego (ojca) oraz Maksymiliana Chruścińskiego (młodszego syna). Jak mówią twórcy Fire Wire, przedsięwzięcie miało na celu stworzenie rockowego albumu koncepcyjnego, który poprzez muzykę od po-

czątku do końca opowiada pewną spójną historię.

Od lipca 2020 roku zespół rozpoczął pracę studyjną nad swoim pierwszym albumem. Podczas twórczego procesu do zespołu dołączył Bartosz Chruściński (starszy syn), który wprowadził do projektu bardzo dużo mroku, elektroniki i nowoczesności, co bardzo ukształtowało drogę, w którą zmierza zespół ze swoim debiutanckim krążkiem.

We wrześniu 2021, czyli po ponad roku mozolnej pracy w studio, zespół miał nagrany cały materiał do albumu. Nagrania zostały podane profesjonalnemu masteringowi, który zakończył się po kilku miesiącach.

W listopadzie 2021 roku Maksymilian Chruściński (perkusista zespołu) rozpoczął pracę nad projektem graficznym do płyty, do którego wykorzystał swój obraz „The Beginning” (Początek). – Cała poligrafia została utrzymana w tonacji czerni i bieli, co nawiązuje do klimatu muzycznego, zaprezentowanego na naszej płycie. Chcieliśmy nawiązać do tego mrocznego

czasu pandemii, różnych ograniczeń, uwięzienia ludzi w domach, strachu i niepewności – wyjaśnia Maks.

W marcu 2022 zespół skończył pracę nad płytą, która została zatytułowana „Awake” (Przebudzenie). Następnie 21 kwietnia na platformie Spotify miała miejsce premiera singla, promującego album pod tytułem „Melancholic Silence”, zaś miesiąc po prezentacji singla na Spotify ukazał się cały album. – Płyta „Awake” składa się z 11. utworów, które opowiadają historię pewnej anonimowej osoby, budzącej się w świecie pełnym przemocy, terroru i otaczającego ją zewsząd zagrożenia – dodaje Maks.

Na początku czerwca tego roku do „Fire Wire” dołączył gitarzysta Józef Kropkowski, tym samym zespół w czteroosobowym składzie: Zbigniew Chruściński (gitarę solową 1), Józef Kropkowski (gitarę solową 2), Maksymilian Chruściński (perkusja) rozpoczął tzw. „ogrywanie” materiału, przygotowując się do występu na żywo przed publicznością. Pierwszy kon-

cert odbył się 28 sierpnia i spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem słuchaczy.

Zespół Fire Wire tworzą:

Zbigniew Chruściński – gitara i bas; spiritus movens projektu Fire Wire. Kocha muzykę, jest właścicielem bogatej kolekcji płyt winylowych (jakieś tysiąc sztuk). Zamiłowanie do muzyki przekazał swoim synom – Bartkowi i Maksovi. Jak podkreślają inni członkowie grupy, Zbyszek jest perfekcjonistą, potrafi jeden utwór poprawiać w nieskończoność, bo zawsze chce osiągnąć jeszcze lepsze brzmienie.

Józek Kropkowski – to gitarzysta, ale też multiinstrumentalista. Gra nie tylko na gitarze, ale również na saksofonie, gitarze basowej, perkusji, akordeonie. Zespół twierdzi, że dałby radę zagrać nawet na harfie. Poza muzyką jest miłośnikiem zabytkowych motocykli, które rekonstruuje i kolekcjonuje. Należy ponadto do Stalowych Tłoków, golubskiego bractwa motocyklowego. Zawodowo zaś jest człowiekiem biznesu i z powodzeniem prowadzi swoją firmę Roland1.

Maksymilian Chruściński – perkusista, jest najmłodszym muzykiem w kapeli. Prawdopodobnie urodził się z pałeczkami w rękach, takie przynajmniej chodzą słuchy. Gra od zawsze. Jest absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Golubiu – Dobrzyniu oraz miejscowego liceum plastycznego. Obecnie studiuje informatykę na toruńskim UMK.

Bartek Chruściński – instrumenty klawiszowe. Jest specjalistą od miksów, remiksów i komputerowej obróbki dźwięku. Tworzy również własne kompozycje muzyki elektronicznej. – Bartek kocha klawisze, szczególnie te czarne – uważają niektórzy znajomi. Podczas pierwszego koncertu na scenie uczestniczył w formie studyjnej, czyli jego partie klawiszowe zostały wcześniej nagrane w studio i w czasie występu dopełniały muzykę graną na żywo.

Obecnie zespół szlifuje materiał z płyty i przygotowuje się do kolejnego koncertu. O szczegółach poinformujemy Czytelników w odpowiednim czasie.

(tekst i foto: krzan)



Przesądne imperium

CIĘKAWOSTKA ▶ Rzymianie przez kilkaset lat rządili starożytnym światem. Ich imperium było potężne, ale oparte także na ludziach, którzy byli bardzo przesądni. Niektóre z tych przesądów przerwały do dziś. W przeciwieństwie do nas Rzymianie brali je całkiem serio



W amerykańskich filmach po weselu pan młody przenosi pannę młodą przez próg ich wspólnego domu. Ten zwyczaj narodził się w Rzymie. Kobiętę niesiono przez próg, by uniknęła ryzyka potknięcia się. Potknięcie uważano za bardzo pechowe i mogące zaważyć na dalszym życiu gospodyni. Domem opiekowały się bóstwa, które mogło zrazić potknięcie się kobiety. Przesady dotyczyły także miejsc budowy domostw.

Każde miasto w imperium miało wyznaczone granice zwane „pomerium”. Linie graniczne wyznaczały święte kamienie „cippi”. Oczywiście miasta rozrastały się, a wraz z nimi przenoszono święte kamienie. Nie zmieniała się jednak zasada, że budowa domu na granicy była niemożliwa. Granica miasta była także idealnym miej-

scem do przeprowadzania wróżb przez kapłanów. Szczególnie politycy udający się na obrady senatu korzystali z usług wróżbitów, przekraczając granice Rzymu.

Rzymianie lubili spoglądać w niebo, ale nie po to by podziwiać chmury. Śledzili dzikie ptactwo. Na podstawie jego zachowań wróżyli sobie przyszłość. Specjaliści od wróżb z lotu ptaków nazywani byli augurami. Już w legendzie o powstaniu Rzymu bracia Romulus i Remus rzucili się na siebie z mieczami po tym, jak pokłócili się o interpretację wróżby wynikającej z lecących sępów. To dziwne, ale tak potężne państwo jak Rzym wielokrotnie decyzyje o losach wojen uzależniało od wróżb augurów.

Haruspicja to kolejny zabobon rzymski, który polegał na wróżeniu z wnętrza zwierząt.

Pod nóż trafiały owce lub byki. Rolę szklanej kuli pełniła wątroba zwierzęcia. Podzielono ją na 40 obszarów. Każdy z nich odpowiadał jednemu bóstwu. Kapłani na podstawie kształtu organu wróżyli, który bóg zechce ich wspomóc.

Rzymianie wyjątkowo źle podchodzili do kwestii używania lewej ręki, którą uznawano za złą. Nawet angielskie słowo „sin”, czyli „grzech” pochodzi z łacińskiego słowa „sinister” oznaczającego „lewą stronę”. Skąd wzięło się to przekonanie? Nasi przodkowie, którzy przybyli do Europy z Azji, mieli zwyczaj modlenia się do wschodzącego słońca. Gdy to robili, lewa ręka wskazywała północ, czyli świat podziemi – królestwo umarłych. Z tego względu w starożytnym Rzymie nie wierzono osobom leworęcznym. Z tego samego względu nawet obecnie mówimy, że ktoś wstał z łóżka lewą nogą.

Rzymianie atakowali swoich wrogów przy pomocy czarów. Zapisywali klątwy na paskach materiału, które następnie topili w studniach, by przyzwać pomoc bóstw podziemia. Archeolodzy podczas badania jednej z rzymskich osad odkryli ponad 100 tabliczek, na których zapisano klątwy adresowane do różnych ludzi. Na jednej z nich można było przeczytać: „Nie pozwól mu spać ani być zdrowym, ponieważ on uczynił mi źle. Niech klątwa ta minie dopiero, gdy on przyniesie do świątyni Plutona dar i przeprosi za swoje czyny”.

(pw)

XX wiek

Zastępca rezerwisty

Powoływanie na ćwiczenia rezerwy w wojsku to dość przykry obowiązek dla pracujących mężczyzn. Muszą odrywać się od pracy, rodziny i spędzać kilka tygodni na poligonie lub w koszarach. W 1932 roku jeden z mieszkańców Wąbrzeźna wpadł na pomysł posłania zastępstwa na ćwiczenia rezerwy.

Józef Majewski z Wąbrzeźna otrzymał w kwietniu 1932 roku wezwanie do wojska. W cywilu był plutonowym ułanów w 1. Pułku Ułanów w Augustowie. Mieszkaniec Wąbrzeźna wpadł więc na pomysł zatrudnienia zastępcy, który pojechałby za

niego. Wybór padł na Kazimierza Ulatowskiego, który wziął za usługę 600 zł. Niestety plan miał pewien feler. Podczas ćwiczeń wojskowych Ulatowski zaczął kaszleć. Lekarze wojskowi wzięli go pod lupę i odkryli nie tylko, że ułan ma gruźlicę, ale także

jego dane medyczne zupełnie nie pasują do plutonowego Majewskiego. Sprawa wyszła na jaw. Majewski został skazany na 6 miesięcy więzienia. Ulatowski otrzymał miesiąc aresztu.

(pw)

XX wiek

Wymuszona przyjaźń

W 1945 roku Polacy mieli bardzo jednoznaczne zdanie na temat Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nieco starsi mieszkańcy Wąbrzeźna mieli w pamięci wojnę bolszewicką 1920 roku, a z pewnością wszyscy doświadczyli radości sowieckiego „wyzwolenia” Wąbrzeźna.

Aby podreperować nieco wizerunek bratniego mocarstwa, w mieście powołano do życia Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wśród członków tej organizacji był m.in. burmistrz Wąbrzeźna Woźniak. W sprawozdaniu wąbrzeskiego koła TPPR pisano, że celem działalności koła jest „niesienie szczerzej prawdy o osiągnięciach i zdobyczach klasy robotniczej pierwszego socjalistycznego państwa, prowadzone pod kierownictwem WKP(B) (partii bolszewickiej), na czele której stoi wódz narodów, chorąży pokoju towarzysz Stalin”.

Wąbrzeskie koło miało coś, o czym mogą tylko pomarzyć dzisiejsze organizacje społeczne – dwóch etatowych pracowników. Działalność wąbrzeskiego koła TPPR polegała na popularyzacji kultury, historii i języka ZSSR. Prenumerowano także czasopisma „Przyjaźń” oraz „Wolność”. Organizowano także konkursy dotyczące kultury rosyjskiej i języka rosyjskiego. Jeden miesiąc w roku był miesiącem pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. Członkowie towarzystwa dbali także o to,

by w Wąbrzeźnie odbywały się obchody rocznicowe rewolucji październikowej, śmierci Lenina, urodzin Stalina, itd. W ciągu jednego roku towarzystwo zorganizowało 25 akademii i 40 odczytów w miastach powiatu wąbrzeskiego oraz 30 akademii i 50 odczytów na wsiach.

Według stanu na 1950 rok w wąbrzeskim kole TPPR znajdowały się 4082 osoby. Oczywiście większość należała do tej organizacji ze względów nieideologicznych. Chodziło albo o święty spokój, albo o przyspieszenie kariery. Przymusowe werbunki do organizacji odbywały się w zakładach i szkołach. TPPR było najliczniejszą organizacją okresu stalinowskiego w wąbrzeskim. Niektórzy mieszkańcy Wąbrzeźna skorzystali w latach PRL z możliwości odwiedzenia ZSSR tzw. pociągami przyjaźni. To także jedna z inicjatyw Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. To samo towarzystwo od 1965 roku organizowało Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. Towarzystwo przestało istnieć w 1991 roku.

(pw)

XX wiek

Szara strefa aborcji

W kwietniu 1932 roku policja w Golubiu i Dobrzyniu aresztowała dwie kobiety. Jedną z nich oskarżono o proceder przeprowadzania aborcji.

Cała sprawa miała swój początek 17 kwietnia 1932 roku, gdy na Podzamku Golubskim znaleziono zwłoki dziecka. Podejrzana była służąca – Guzowska. Początkowo nie przyznała się do winy, ale badanie lekarskie wykazało, że była w ciąży. Policja dotarła także do Fajgły Mermel z Dobrzynia. To ona zajmowała się przeprowadzaniem aborcji. Zabieg kosztował 40 zł, czyli kilkaset złotych na dzisiejszą wartość pieniądza.

Przerywanie ciąży przed wojną było zakazane. Nie brakowało jednak osób, które trud-

niły się takimi praktykami. Policja rzadko aresztowała je, a zjawisko przerywania ciąży było powszechne. Niektórzy badacze szacują, że na 100 porodów przypadało 58 poronień. Do spędzania płodu stosowano środki chemiczne, np. jodynę lub mydliny. W użyciu był także środki mechaniczne, np. różnego rodzaju druty, a czasem nawet szprychy od rowerowych kół. Były także metody oparte na noszeniu ciężkich przedmiotów. Wówczas dochodziło do przedwczesnego porodu.

(pw)

Ku pamięci polskich żołnierzy

XX WIEK ▶ W 1947 roku na wąbrzeskim rynku stanął Pomnik Zwycięstwa (dziś Pomnik Żołnierza Polskiego), upamiętniający mieszkańców ówczesnego powiatu wąbrzeskiego, którzy walczyli w czasie II światowej o wolność i pokój. Przybliżamy historię monumentu



Pomnik upamiętnia mieszkańców ówczesnego powiatu wąbrzeskiego, którzy walczyli w czasie II światowej o wolność i pokój



Monument stanął w 1947 roku na wąbrzeskim rynku

Na obecnym Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie znajduje się Pomnik Żołnierza Polskiego. Jego pierwotna nazwa brzmiała Pomnik Zwycięstwa. Wybudowany został z inicjatywy mieszkańców Wąbrzeźna. Organizacją tego przedsięwzięcia zajął się społeczny komitet. Wszystkich ofiarodawców, których było bardzo dużo, wpisano do Złotej Księgi Budowy Pomnika Zwycięstwa i Fundacji Sztandaru dla 74. Pułku Artylerii Haubic. Księga ta obecnie znajduje się w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, w dziale regionalistów.

Decyzja o przystąpieniu do budowy Pomnika Żołnierza Polskiego została podjęta uchwałą z 5 marca 1947 roku ówczesnego Wydziału Powiatowego, którą kilkadziesiąt dni później – 16 kwietnia zatwierdziła Powiatowa Rada Narodowa. Postanowiono, że stanie w centrum miasta – na Placu Zwycięstwa (dzisiaj Plac Jana Pawła II), a na wykonawcę wybrano toruńskiego rzeźbiarza Ignacego Zelkę. Koszt budowy pokryty został z dobrowolnych datków, których ofiarodawcami byli przedsiębiorcy, spółdzielcy, rzemieślnicy i osoby prywatne. Ich lista jest bardzo długa.

Pomnik stanął w hołdzie dla żołnierzy i synów powiatu wąbrzeskiego, którzy walczyli

w czasie II wojny światowej o wolność i pokój. Przedstawia żołnierza Wojska Polskiego oraz cztery sylwetki stojące na cokole, mającym formę spłaszczonego sześcianu. Podstawa pomnika opatrzona jest od frontu majuskułową inskrypcją, rozmieszczoną w trzech wersach: BOJOWNIKOM O WOLNOŚĆ, BUDOWNICZYM POKOJU, 1939-1945, powyżej umieszczono plastyczną rzeźbę orła z rozpostartymi skrzydłami.

Dokładne informacje o uroczystości odsłonięcia Pomnika Zwycięstwa znamy dzięki relacji zamieszczonej w 258. numerze Ilustrowanego Kuriera Polskiego z 1947 roku. Wydarzenie miało miejsce 14 września 1947 roku. Historię pomnika opisał również Marek Kołyszko w Wiadomościach Wąbrzeskich w 2005 roku.

– W przeddzień uroczystości miasto już „tonęło w powodzi flag, chorągwi narodowych i zieleni” – napisał w 2005 roku Marek Kołyszko, korzystając z relacji z Ilustrowanego Kuriera Polskiego. – „Nie było w mieście okien wystawowych, w których zabrakłoby portretów dostojników państwowych i pięknych dekoracji na białoczerwonym tle”. Do miasta przybyły dwa zmotoryzowane dywizyjny haubic z ich dowódcą płk.

Mazurkiewiczem. Honory gospodarza uroczystości pełnił starosta powiatu Teofil Sajan, a przemówienie wygłosił burmistrz Wąbrzeźna Władysław Lenartowski. Wieczorem, w wigilię odsłonięcia pomnika odbył się apel poległych, na którym odczytano nazwiska poległych za Polskę, „najlepszych żołnierzy i synów powiatu wąbrzeskiego”. Apel zakończyło odegranie Marsza Żałobnego Chopina i pochód oświetlony pochodniami. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się następnego dnia, niedzielnym rankiem o 8.30. Na Placu Zwycięstwa, wokół pomnika przysłoniętego białoczerwoną flagą gromadziły się tłumy: oddziały wojskowe w pełnym uzbrojeniu, formacje przysposobienia obronnego, przedstawiciele organizacji szkolnych, młodzieżowych oraz społeczno-politycznych całego powiatu. Powitano przedstawicieli władz centralnych: wicewojewodę Jakubowicz, gen. Rotkiewicza, gen. Kontryma, kuratora dr. Skopowskiego oraz posłów na Sejm. Na maszt wciągnięto białoczerwoną flagę, a chór św. Cecylii z akompaniamentem orkiestry wojskowej wykonał poloneza Kurpińskiego. Uroczystość zainaugurowała msza św. Celebrował ją delegat biskupi ks. dziekan Józef Kowalczyk, w asyście licznie

zebranego duchowieństwa. Kazanie wygłosił ks. prefekt Kazimierz Pisarski. W kazaniu nawiązał „do przywiązania narodu do wiary ojców, nawoływał do braterskiej zgody i jedności naszego katolickiego narodu, którego symbol odzyskania wolności – Pomnik Zwycięstwa zostanie wkrótce odsłonięty”. Następnie poświęcono i przekazano sztandar inowrocławskiej jednostce.

Odsłonięcia dokonał wicewojewoda Jakubowicz. Zabrzmiały salwy armatnie. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: burmistrz Lenartowski i wicestarosta Olkowski oraz inni oficjalni goście. Tę część uroczystości zakończył występ chóru Lutnia. Następnie udekorowano 22 zdemobilizowanych żołnierzy krzyżem partyzanckim. Kulminacyjnym punktem, kończącym uroczystość, była defilada. Trwała ona, według dziennikarza Murskiego, opisującego uroczystości „prawie godzinę”.

Odsłonięcie pomnika było wydarzeniem wyjątkowo ważnym. Co ciekawe bezpośredni przekaz relacji odbył się do redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego drogą telefoniczną. W niedzielny ranek z fal radiowych nadano też reportaż z Wąbrzeźna.

27 marca 2000 roku radni

postanowili zmienić nazwę pomnika. Uchwałą Rady Miasta nadano mu imię: Żołnierza Polskiego. Rok wcześniej – 8 czerwca 1998 roku radni zmienili też nazwę Placu Zwycięstwa na Plac Jana Pawła II.

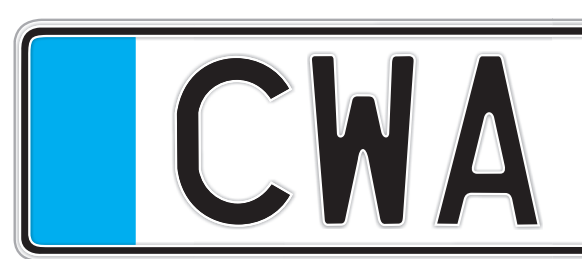
Usytuowanie pomnika na rynku, gdzie (do czasu oddania obwodnicy miasta) występowało bardzo duże natężenie ruchu drogowego oraz materiał, z którego powstał to czynniki, które nie sprzyjały tej budowli. Drgania powodowały pęknięcia i umożliwiały penetrację wód opadowych. Zimą zamarzająca w szczelinach woda powodowała ich rozsadzanie i korozję zbrojenia. Sytuację pogarszał również brak odwodnienia wokół pomnika. Pomnik z roku na rok coraz bardziej niszczał.

W związku z tym pomnik pierwszą renowację przeszedł w 1999 roku, a drugą 6 lat później. Przeprowadzone wówczas prace nie uchroniły go przed niszczeniem. Materiał, który użyto do jego budowy – zbrojony beton, uległ destrukcji, głównie z powodu przenikania wody opadowej i korozji zbrojenia. Nie pomogło też wykonanie odwodnienia wokół pomnika oraz znaczne ograniczenie na rynku ruchu samochodowego. Dlatego też w zeszłym roku monument odnowiono po raz trzeci.

Opr. i fot. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działkę budowlaną 15 a, Gmina Wielgie. Tel. 54 289 73 47

Działki/ Place

Posiadam do wynajęcia Plac manewrowy, przygotowany do szkolenia kierowców kategorii "B", w Rypinie, przy ul. Koszarowa 27, Tel. 607-568-972 - Właściciel, cena do uzgodnienia, zapraszam

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu o pow. 48,70 m² Mieszkanie w bloku, umeblowane, po remoncie Tel. 728348028

Rolnictwo

Inne

Sprzedam orzech włoski średni. Tel. 54 289 73 47

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Maszyny

Sprzedam śrutownik bąk, silnik 5,5 kw Gmina Wielgie. Tel. 54 289 73 47

Warzywa

Sprzedam ziemniaki jadalne, proekologiczne, odmiana Lili. Okolice G-D, ilość ograniczona. Tel. -500-351-885

Zwierzęta

„Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery, sprzedaż odbędzie się dnia, 03.11.2022 r. Waga około 3/kg. Cena 7,50 zł/kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzynia. Tel. 696-774-698

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka

Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie

ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52
Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapalowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Malowali pod czujnym okiem mistrza

WĄBRZEŻNO ➤ Wąbrzeski Dom Kultury był organizatorem jesiennych warsztatów malarskich, które poprowadził znany mieszkańcom Wąbrzeźna artysta malarz – Andrzej Sobczyk. Było to już kolejne praktyczne spotkanie ze sztuką



Od 10 października uczestnicy warsztatów mieli okazję doskonalić swoje umiejętności malarskie oraz zrelaksować się dzięki tworzeniu jesiennych pejzaży. Przez trzy dni grupa osób pełnych pasji poszerzała swoją wiedzę między innymi na

temat kompozycji oraz barwy.

– Podczas warsztatów każdy z uczestników wybrał swój motyw do malowania i na podstawie zdjęcia musiał namalować go w pracowni. Zauważyłem, że niektórzy uczestnicy mieli pewne problemy

z kompozycją i barwą, dlatego starałem się w miarę czasu, którym dysponowaliśmy, ich ukierunkować i podpowiedzieć, jak posługiwać się barwą oraz jak komponować obraz – mówi Andrzej Sobczyk.

Miłośnicy sztuk plastycznych



wzajemnie rozwijali swoją kreatywność, spędzając czas na doskonaleniu umiejętności pod okiem mentora. Jak przypomina Dorota Otremba, było to już kolejne spotkanie, organizowane przez dom kultury, które przyciągnęło nie tyl-

ko amatorów, ale również znanych artystów z innych miejscowości, np. jedną z uczestniczek była Celi- na Szymańska, malarka o bogatym dorobku artystycznym.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Listopadowe spotkanie z historią

22 listopada o godzinie 17.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na spotkanie historyczne pt. „Wielka dama polskiej nauki. Opowieść o Karolinie Lanckorońskiej”. Prelekcję przeprowadzi historyk Paweł Becker.



Znawca oraz miłośnik lokalnej, i nie tylko, historii Paweł Becker przybliży słuchaczom postać Karolinie Lanckorońskiej – wyjątkowej kobiety, żołnierki Armii Krajowej i więźniarki obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Bohaterka opowieści dożyła sędziwego wieku 104 lat. Karolina Lanckorońska pochodziła z arystokratycznego rodu herbu Zadora, była córką hrabiego Karola Lanckorońskiego. Była też osobą z wieloma odznaczeniami i bogatą, godną uwagi historią.

– W 2022 roku mija 20. rocznica śmierci prof. hr. por. Karoliny Lanckorońskiej. Postaci niezwykle, zasłużonej dla polskiej kultury, nauki, działalności emigracyjnej, o niecodziennym życiorysie. Będzie mowa o jej książkach, wojennych losach i kolekcji dzieł sztuki, przekazanych dla zamków królewskich w Warszawie i Krakowie – zapowiada Paweł Becker.

Wszystkich, którzy chcieliby wzbogacić swoją wiedzę, dotyczącą tak zacnych historycznych postaci, WDK zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w sali kolumnowej domu kultury.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Zgłoś dziecko na... uniwersytet

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza najmłodszych mieszkańców do uczestnictwa w zajęciach uniwersytetu dziecięcego. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, a ich roczny koszt to 100 złotych. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do końca października.

Wąbrzeski Uniwersytet Dziecięcy to comiesięczne tematyczne spotkania dla dzieci od 6 do 12 lat. Uniwersytet powołany został w celu promocji nauki i edukacji, a także aby rozwijać dziecięcą ciekawość i wyobraźnię. Na każdym wykładzie żacy pogłębiają swoją wiedzę w różnorodnych dziedzinach ucząc się i bawiąc jednocześnie.

– Podczas kreatywnych zajęć nie brakuje dyskusji i pytań, na które wykładowcy zawsze dzielnie odpowiadają. Jeśli jesteś ciekawym

świata i głodnym wiedzy dzieckiem, zapisz się już dziś – zachęcają organizatorzy.

Partnerem merytorycznym projektu jest Politechnika Bydgoska im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Zajęcia są odpłatne, a liczba miejsc ograniczona. Więcej informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZOSTAŃ STUDENTEM
WĄBRZESKIEGO
UNIwersYTETU
DZIECIĘCEGO**

oprócz wykładów
planowane warsztaty tematyczne

Miałeś wypadek przy pracy?

Co z odszkodowaniem?

REGION ▶ Osoby objęte ubezpieczeniem wypadkowym, które na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stały się długotrwale lub stale niezdolne do pracy, mogą ubiegać się z ZUS-u o jednorazowe odszkodowanie. W niektórych przypadkach mogą otrzymać odszkodowanie nawet dwa razy



– Jednorazowe odszkodowanie jest najpopularniejszym świadczeniem wypadkowym. Jego wysokość zmienia się, co roku i jest uzależniona od procentowego uszczerbku na zdrowiu, który jest orzekany przez

Lekarza Orzecznika lub Komisję Lekarską ZUS. Obecnie za każdy procent przysługuje 1133 zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tylko w I półroczu 2022 r. ZUS wypłacił 22,5 tys. jednorazowych odszkodowań na łączną kwotę 160,5 mln zł. W województwie kujawsko-pomorskim wypłaty sięgają 9,5 mln zł, a jednorazowe odszkodowanie otrzymało ponad 1,4 tys. osób. Średnia wysokość odszkodowania wyniosła 7,1 tys. zł, w regionie – niemal 13,2 tys. zł.

– Nie każdy wie, że może ubiegać się o zwiększenie jednorazowego odszkodowania, jeśli stan zdrowia pogorszył się i ma związek z wcześniejszym wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Przy czym stały lub długotrwale uszczerbek na zdrowiu musi ulec pogorszeniu o co najmniej 10 punktów procentowych w stosunku do pierwotnie orzeczonego – tłumaczy Dorota Wielkanowska z Wydziału Świadczeń Emery-

talno-Rentowych oddziału ZUS w Bydgoszczy.

Jednorazowe odszkodowanie na wniosek

ZUS nie wypłaca jednorazowego odszkodowania z urzędu. W celu uzyskania odszkodowania należy złożyć do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kompletny wniosek. Do wniosku należy dołączyć:

- wypełniony przez lekarza druk OL-9, zawierający informację o zakończonym procesie leczenia i rehabilitacji oraz dokumentację medyczną,
- protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy sporządzony przez pracodawcę lub kartę wypadku wraz załącznikami,
- prawomocny wyrok sądu pracy,
- decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej wydaną

przez państwowego inspektora sanitarnego.

Jeśli wypadkowi ulegnie osoba zatrudniona na podstawie innej umowy niż umowa o pracę np. na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej, przeprowadzenie postępowania powypadkowego należy do obowiązków podmiotu, na rzecz którego wykonana była praca.

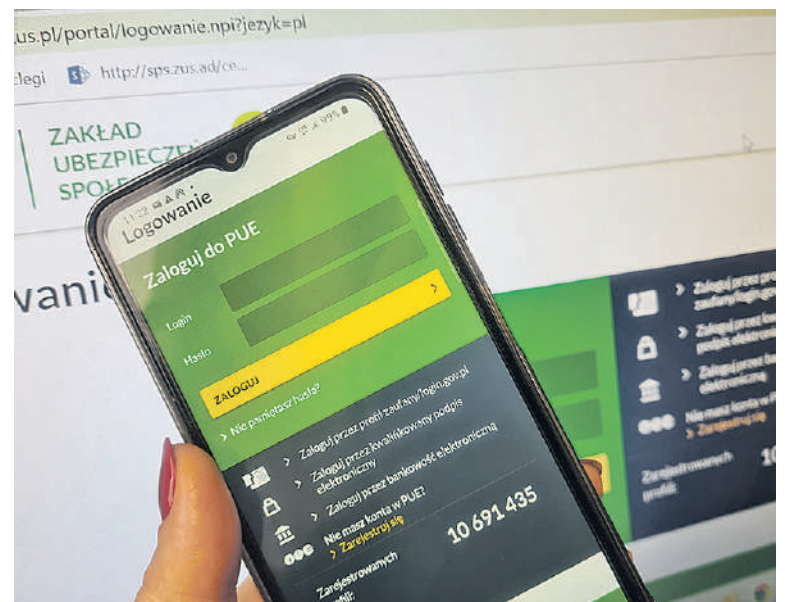
– Z kolei w przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność lub współpracującej z taką osobą, albo zatrudnionej na podstawie umowy uaktywniającej, postępowanie powypadkowe przeprowadzi, właściwy ze względu na siedzibę prowadzenia działalności Zakład Ubezpieczeń Społecznych – dodaje rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Region

Już dziś załóż konto na PUE ZUS

Do 30 grudnia 2022 r. każdy płatnik składek, niezależnie od tego czy opłaca składki tylko za siebie, czy zatrudnia pracowników, będzie musiał posiadać profil na PUE ZUS. Dotychczas taki obowiązek był dla pracodawców rozliczających składki za więcej niż 5 osób.



Od stycznia 2023 r., zgodnie ze zmianami w przepisach każdy kto jest płatnikiem składek, będzie miał ustawowy obowiązek posiadania aktywnego profilu na PUE ZUS. – Obowiązek ten dotyczy będzie także właścicieli małych firm, czyli zatrudniających do 5 pracowników oraz tych, którzy płacą składki tylko za siebie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Płatnicy składek, którzy nie mają profilu na PUE ZUS, muszą go założyć do 30 grudnia 2022 r. Jeśli tego nie zrobią, ZUS sam założy im taki profil.

PUE ZUS to duże ułatwienie nie tylko dla przedsiębiorców. Swoje profile na PUE ZUS mają także lekarze, osoby pracujące, jak i emeryci czy renciści. Z Platformy korzysta już ponad 10,6 milionów użytkowników.

Tych, którzy nie mają jeszcze swojego konta na Platformie Usług Elektronicznych, ZUS zachęca do założenia. Założenie profilu na PUE ZUS jest bardzo proste i trwa kilka minut. Swoją tożsamość można potwierdzić: przez profil zaufany, bankowość elektroniczną, w trakcie e-wizyty, osobiście w ZUS.

(red), fot. ZUS

OGŁOSZENIE

IG.6840.4.2022.JG

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) w dniu **27 października 2022 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży o łącznej powierzchni 0,8336 ha, określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr: 18/9 i 23/23 położonej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **ks. gen. W. Kiedrowskiego** i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023871/5.

W związku z powyższym osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 i 2 wyżej wymienionej ustawy mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

Samo-rządni w szkole

GMINA PŁUŻNICA ▶ Projekt „Samo-rządni w szkole” realizowany przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica z końcem października dobiegnie końca



To bardzo dobry moment na podsumowanie działań jakie udało się zrealizować z radami samorządów uczniowskich ze szkół podstawowych z powiatu wąbrzeskiego.

– Realizując projekt „Samo-rządni w szkole”, zależało nam na tym, aby w jak największym stopniu zaktywizować samorządy uczniowskie ze szkół podstawowych w powiecie wąbrzeskim oraz udowodnić, że za niewielkie pieniądze uczniowie są w stanie wdrożyć w szkołach ciekawe pomysły. Wiedzieliśmy, że nasz cel możemy osiągnąć poprzez poszerzenie wiedzy członków rad i ich opiekunów oraz poprzez stworzenie możliwości do realizacji przez nich własnych inicjatyw – relacjonuje wiceprezes stowarzy-

szenia Małgorzata Ludwiszewska.

W 9 szkołach podstawowych z powiatu wąbrzeskiego zorganizowano szkolenia z podstaw samorządności. Kolejnym krokiem było zaangażowanie uczniów do przeprowadzenia powiatowej kampanii promującej kandydowanie do rady samorządu uczniowskiego.

– W poszukiwaniu dobrych praktyk i inspiracji do działania wyjechaliśmy z 9-osobową grupą uczniów i nauczycieli na wizytę studyjną do Norwegii, do partnera naszego projektu organizacji IODHR Norway. Pomysłami zaczerpniętymi z wizyty studyjnej podzielił się z nowo wybranymi przedstawicielami rad samorządów uczniowskich z większości szkół podstawowych



powiatu wąbrzeskiego podczas Powiatowej Gali Rad Samorządów Uczniowskich. Obecni na niej byli także lokalni samorządowcy – dodaje Ludwiszewska.

Po realizacji wszystkich powyższych działań przyszedł czas na zebranie plonów, czyli wdrożenie w 5 szkołach budżetu na inicjatywy samorządów uczniowskich. Uczniowie danej szkoły przeprowadzili diagnozę potrzeb, konsultowali, słuchali, zbierali pomysły, określali cele, działania i budżet. Następnie w ramach dostępnego budżetu, czyli po 1000 zł na szkołę, stowarzyszenie zakupiło materiały potrzebne do przeprowadzenia inicjatywy. Samorządy uczniowskie realizując swoje inicjatywy, mogły w sposób praktyczny poznać metodę pro-

jektową. Zakłada ona samodzielność, decyzyjność i odpowiedzialność uczestników.

– Nasze doświadczenie pokazuje, że dzięki organizacji swoich przedsięwzięć młodzież nabywa wiele kompetencji, które mogą przydać im się w dorosłym życiu. Przede wszystkim uczy się planowania, rozwiązywania problemów, pracy w grupie oraz sprawnej organizacji. To wsparcie rozwoju tych umiejętności i kompetencji oraz zwiększenie społecznego zaangażowania młodzieży było naszym celem – mówi Justyna Jankowska, koordynator projektu „Samo-rządni w szkole”.

W najbliższy piątek 28 października w Płużnickiej Współdzielni w Wiewiórkach odbędzie się spotkanie młodzieży i przed-

stawiciele Urzędu Gminy w Płużnicy. – Efektem rozmów będzie opracowanie koncepcji modelu współpracy samorządu uczniowskiego z samorządem terytorialnym. Koncepcja poza wypracowaniem pomysłu na finansowanie będzie także okazją do zastanowienia się jakie inne, pozafinansowe formy współpracy i wsparcia mogą być wdrożone – informuje Małgorzata Ludwiszewska.

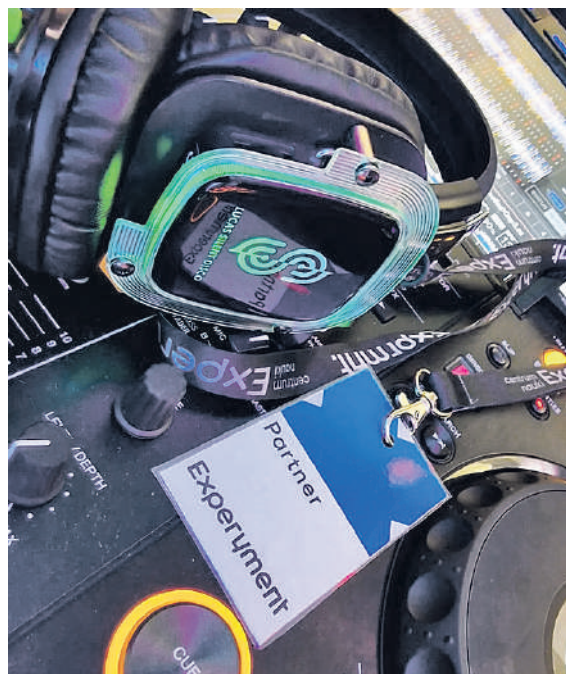
Projekt „Samo-rządni w szkole” realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**

Region/Kraj

Inny wymiar imprezowania

Jeżeli prowadzenie dyskoteki kojarzy się tylko z rozrywką, pora zweryfikować opinię.



Popularyzacja nauki nie jest obca Karolowi Laserowi, który wziął udział w bardzo ciekawym i zupeł- nie innym evencie w roli DJ'a Lazero. Noc Naukowców LEM 2.0'22 w Centrum Nauki Eksperyment w Gdyni zrobiła ogromne wrażenie na wszystkich uczestnikach imprezy. Kto czytał Lema, nie jest w żaden sposób zdziwiony. Jego literackie dzieła są ponadczasowe i stanowią swojego rodzaju klasykę. Dlaczego był tam DJ Lazero, staramy się dowieść u źródła.

– Zostałem zaproszony na coroczną Noc Naukowców w Gdyni, aby zrobić pokaz techniki światła oraz zademonstrować i poprowadzić „Silent Disco”. Co to tak naprawdę jest? Muzyka odtwarzana bezprzewodowo na słuchawkach, wysyłana falami bluetooth z odbiornika-miksera do dowolnej ilości słuchawek. Mało tego, na słuchawkach można przełączać 3 kanały, czyli jednocześnie można się bawić czy relaksować przy trzech różnych gatunkach muzycznych. Technika jest już na

takim poziomie, że tego typu event może odbywać się tak naprawdę w każdym miejscu. Tym razem był to pokaz w Centrum Nauki i było to naprawdę mega doświadczenie, zrobienie jakby wykładów muzycznych. Poza Silent Disco było tam mnóstwo atrakcji, w tym: wykłady naukowe, pokazy eksperymentów fizycznych i chemicznych, pokazy robotyki, pokazy sztucznej inteligencji, mini planetarium, rośliny chemiczne i wiele, wiele więcej. Zdecydowanie polecam to miejsce jak i imprezy organizowane pod szyldem Silent Disco. Jest to zdecydowanie inny wymiar rozrywki. Gramy wydarzenia w całej Polsce. Mam nadzieję, że kiedyś uda się zorganizować podobną imprezę w Wąbrzeźnie – mówi Karol Laser.

Oby nadzieje popularnego w naszym regionie DJ'a Lazero się spełniły, bo zainteresowanych tego rodzaju wydarzeniami najbliższej okolicy jest sporo.

**Oprac. B. Walas,
Fot. nadesłane**

Futgol zorganizował kolejny turniej

PIŁKA NOŻNA 15 października br. odbył się turniej piłki nożnej halowej w Dębowej Łące z udziałem 6 zespołów. Drugie miejsce zajęła pierwsza drużyna gospodarzy



Miejscem rozgrywek była hala sportowa w Dębowej Łące, a uczestnikami: MKS Drwęca Golub-Dobrzyń, dzieci z Ostrowitego Golubskiego, dwa zespoły Żaka Zbiczno oraz dwie drużyny gospodarza, czyli Futgol I i Futgol II.

– Kontynuujemy zmagania dzieci i młodzieży, sportową, zdrową rywalizację. Naszym priorytetem jest zrekompenso-

wać najmłodszym brak uczestnictwa w rozgrywkach ligi wojewódzkiej, a że w okolicy jest kilka takich zespołów, więc staramy się regularnie spotykać i grać ze sobą. Tym razem dołączyły do nas dwie drużyny ze Zbiczna, które miały akurat przerwę w swoich rozgrywkach. Dziękujemy im za przyjazd i świetną grę, jak i pozostałemu zespołowi. Nasi piłkarze spisali się fenomenalnie

w turnieju. Futgol I zajął drugie miejsce, a Futgol II uplasował się tuż za podium. Turniej wygrało Ostrowite, a trzecie miejsce zajął zespół ze Zbiczna – relacjonuje Rafał Dworecki, trener w klubie Futgol z Dębowej Łąki.

Jako trener zauważa progres u swoich zawodników zarówno w starszej jak i w młodszych kategoriach wiekowych. Takie turnieje są swoistym sprawdzianem

umiejętności piłkarskich, a strzelone bramki dają wiele radości.

– Wiem, że regularność w uczęszczaniu na zajęcia klubowe wiele uczy, a wkładana praca w każdy trening przynosi oczekiwane efekty. Jak jest już w naszym turniejowym zwyczaju, każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal dzięki sponsorowi, którym był Michał Kędziorski, właściciel firmy M&N Garage. Dziękuję

wszystkim za ambitną grę i liczę na udział w kolejnych turniejach organizowanych przez nas – dodaje trener Rafał Dworecki.

Każde rozgrywki piłkarskie dają zawodnikom doświadczenie i możliwość wyciągnięcia wniosków na przyszłość, pozwalających na dalszy rozwój sportowy.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane



Rekreacja

Brydż się reaktywował

18 października br. odbył się mecz towarzyski pomiędzy Świeciem nad Osą a Wąbrzeźnem.

Wąbrzeski Klub Brydżowy zaprosił wszystkich kibiców na 32-rozdaniowy mecz brydżowy. Okres pandemii spowodował zawieszenie wszelkich rozgrywek turniejowych. Pierwszy, po długiej przerwie, mecz brydżowy miał miejsce w kawiarni „Styl” Wąbrzeskiego Domu Kultury. A wyniki spotkania przy zielonym stoliku są satysfakcjonujące dla reprezentacji Wąbrzeźna.

Drużyna ze Świecia nad Osą

wystąpiła w składzie: Ireneusz Maj, Andrzej Rydecki, Zbigniew Sowiński i Arkadiusz Irek. Zawodnicy gospodarzy w pierwszej połowie (wygranej 59:14) to: Gaja Osińska, Leszek Kawski, Józef Molczyński i Jerzy Utnicki. Druga połowa meczu skończyła się wynikiem 51:27, a grającymi wąbrzeźnianami byli: Leszek Kawski, Marek Niemir, Aleksander Czarnecki i Andrzej Rzeźniak.

Ostateczny wynik brydżowego meczu to 110:41 na korzyść WKB. W listopadzie odbędzie się mecz rewanżowy w Świeciu nad Osą. Gratulując wąbrzeskim brydżystom, wyrażamy nadzieję, że gospodarze listopadowego rewanżu okażą się bardziej gościnni w odniesieniu do ostatecznego wyniku.

B. Walas
Fot. Facebook WKB

